Nr 27. Lwów, 9. lipca 1920.

„ROLNIK"

OKŁADKA INSERATOWA.

Biura Redakcyi i Administracyi: Lwów, ul. Kopernika l. 20.

CENA OGŁOSZEŃ STOSOWNIE DO UMOWY.

Czytelników naszych prosimy, aby zamawiając cokolwiek podług inseratu w naszem piśmie, powoływali się zawsze na „Rolnika".

KONKURS

na dostawę

1) Dla Wojskowego Okręgowego Urzędu Gospodarczego Lwów a) 30.600 q siana, b) 30.600 q słomy, c) 75902 słomy.

2) Dla Wojskowego Urzędu Gosp. w Przemyślu a) 28.000 q siana, b) 28.000 q słomy, c) 4290 q słomy.

3) Dla W. U. G. Stanisławów a) 3600 q siana, b) 3600 q słomy i c) 1650 q słomy.

4) Dla W. U. G. Złoczów a) 6400 q siana, b) 6400 q słomy, c) 900 q słomy.

5) Dla W. U. G. Jarosław a) 10.800 q siana, b) 10.800 q słomy, c) 1980 q słomy.

6) Dla W. U. G. Tarnopol a) 666 q siana, b) 666 q słomy i c) 495 q słomy.

7) Dla W. U. G. Stryj a) 1368 q siana, b) 1368 q słomy i c) 990 q słomy.

8) Dla W. U. G. Brzeżany a) 954 q siana, b) 954 q) słomy i c) 528 q słomy.

9) Dla W. U. G. Sambor a) 1000 q siana, b) 1000 q słomy i c) 825 q. słomy.

10) Dla W. U. G. Kołomyja a) 1800 q siana, b) 1800 q słomy i 1980 q słomy.

11) Dla W. U. G. Czortków a) 1214 q siana, b) 1214 q słomy i c) 660 q słomy.

Powyż pod a) i b) podane ilości muszą być dostarczone w czasie od dnia 1|X 1920 do 1|X 1921 mniej więcej w ratach miesięcznych.

Podane ilości pod „c" muszą być dostarczone w terminie 1—5|X 920 w $^{1}/_{3}$, reszta zaś w okresach trzymiesięcznych, a to 1—5-go każdego kwartału.

Wniesione oferty muszą zawierać prócz cen jednostkowych ilość i jakość oferowanego siana i słomy, pochodzących ze zbioru 1920, w stanie prasowanym loco wagon-ilość stacji załadowczych. Pierwszeństwo przy rozstrzygnięciu ofert mają producenci. Odpowiednio ostemplowane oferty należy wnosić do dnia 31|VII 1920 do Intendantury O. G. Lwów, Ochronek 4.

Równocześnie z wniesieniem oferty należy złożyć w Wojskowej Kasie O. G. Lwów wadyum w papierach Polskiej Pożyczki Odrodzenia w wysokości 5% od wartości zaoferowanego artykułu, które w razie przyjęcia oferty po uzupełnieniu tegoż do wysokości 10% zatrzymane będzie tytułem kaucyi dotrzymania warunków zawrzeć się mającej umowy.

Wadyum w razie nieprzyjęcia oferty zwrócone będzie po okazaniu kwitu depozytowego. Przy pomyłkach cyfrowych uważać się będzie za aktualne cyfry słownie wyrażone.

Szef Intendantury
Huber m. p.
generał-podporucznik.

Nr 27. Lwów, dnia 9. lipca 1920. Rok LII.

ROLNIK

PRENUMERATA
wraz z przesyłką pocztową wynosi:
rocznie Mk 100·—
półrocznie „ 50·—.
Cena numeru pojedyńczego Mk 4 —.

ORGAN TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO
WYCHODZI CO DRUGI PIĄTEK
pod redakcyą
KOMITETU REDAKCYJNEGO.
ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI:
LWÓW, UL. KOPERNIKA 20,

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje
Administracya „Rolnika“ tudzież Rady Oddziałów T. G.
Rękopisów Redakcya nie zwraca.
Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.
Przedruk artykułów bez podania źródła niedozwolony.

TREŚĆ:

A. MISIĄGIEWICZ.

Ugory.

Siły przyrody nie spoczywają, lecz nieustannie przeobrażają materyę mineralną i organiczną. Życie roślinne podlega stałym niezłomnym prawom, któremi rozum ludzki może kierować do pewnego stopnia, rozpoznawszy siłę twórczą natury; trudzi się jednak daremnie, gdy działa wbrew tym prawom.

Lotny piasek, mursze, sapy, bielice, a nawet wyjałowiona gleba przepuszczalna nie urodzi pszenicy, jeżeli się jej nie przysposobi do wydania plonu; teraz zaś w czasie wojennym niema warunków do melioracyi roli i nikt tej sztuki nie dokaże, dysponując nawet zapasem kapitału.

Przepisy o przymusowej uprawie ugorów generalizują obowiązek zasiewania roli na wszystkie odłogi, które dłużej jak 3 lata nie były orane, a więc i podsiewane trawami pola mają być uprawione i zasiewane bez względu na możliwy plon, i tutaj leży wadliwość koncepcyi, oraz niewykonalność rozporządzeń rządu.

Potrzebujemy żywności jak najwięcej, bo w państwie polskiem produkcya rolnicza stoi na pierwszem miejscu dobrobytu powszechnego, ale żywnością jest nietylko zboże, lecz i produkty zwierzęce, których także brakuje w najwyższym stopniu, a niema wcale przymusu powiększenia wytwórczości tych produktów i dostatecznej opieki władz w gospodarstwie nabiałowem, produkcyi mięsa i tłuszczu.

Przymusowa uprawa ugorów pod zasiew zboża jest wskazaną w tych strefach rolnych, gdzie kosztowna dzisiejsza uprawa wyda bez nawozu przynajmniej kilka ziarn drogiego nasienia, gdzie jednak plon jest szczupły lub całkiem niepewny, na ziemiach wyczerpanych, nieprzepuszczalnych, mogących jednak dawać choćby słaby zbiór paszy, lub pastwisko, tam powinien zostać ugór o ile możności podsiany trawami tak długo, dopóki urodzajność gleby przez pastwisko nie poprawi się dostatecznie.

Ustawa nakazuje oddawać odłogi w dzierżawę rolnikom zawodowym, małorolnym, a nawet bezrolnym, jeżeli właściciel sam roli uprawić nie może. Należy się zatem zastanowić, jakie stąd następstwa wyniknąć muszą.

Znaleźć się powinni przedsiębiorcy, fachowi rolnicy lub spółki rolnicze, którzy dla eksploatacyi urodzajnych ziem podejmą dzierżawę kilkoletnią i przysporzą produkcyę zboża i okopowin, chociaż z pewnym uszczerbkiem zasady racyonalnego gospodarstwa, oddawanie jednak ziemi małorolnym lub bezrolnym, nierozporządzającym potrzebnemi środkami, do celu nie prowadzi.

Każda gmina wiejska rozporządza inwentarzem roboczym zaledwie wystarczającym do uprawy gruntów rustykalnych, gdy zaś włościanie uprawiać zaczną obszary folwarczne, zamienią własne parcele na pastwisko, albo też swoje i dzierżawione uprawią gorzej. Więcej zamożne gminy mogłyby tworzyć spółki, powiększyć swój remanent roboczy oraz narzędzia uprawy, ale organizacya takich spółek jest bardzo trudna, kawałkowanie zaś obszaru w gospodarstwach płodozmiennych na szachownicę działek drobnych jest z wielu względów szkodliwem, a jednak tylko ten warunek dogadza małorolnym dzierżawcom, bo tkwi w nim nadzieja zamiany dzierżawionej ziemi na własność.

Wydzierżawiać małemi działkami mógłby tylko sam właściciel ziemi, ustanowiwszy odpowiednią rotacyę zasiewów, lecz wszelki przymus doprowadzić by musiał do wyczerpania gleby, bo nietylko racyonalna sterkoryzacya, ale i uprawa, przeważnie u włościan polegająca na jednej płytkiej orce pod żyto i jarzynę, musiałaby w krótkim czasie zaperzyć, zachwaścić rolę

puszczonego w litrze wody, przez co, jak sądzi, zapobiegnie się wybuchowi zarazy, lub uczyni się jej przebieg łagodniejszym.

Fakt, że pryszczyca obecnie w kantorze fryburskim wystąpiła tak nadzwyczajnie silnie, przypisuje Bertschy tej okoliczności, że w ciągu lat wojny nietylko brakowało paszy treściwej, ale także często siano i trawa musiały być zastępywane małowartościowymi surogatami, jak słoma i t. p. Wskutek tego nastąpił upadek w odżywianiu, w którem brakowało także żelaza. Ten brak sprzyja wystąpieniu zarazy, a zapobiedz temu można przez stosowanie preparatów żelaza.

Będzie teraz zadaniem lekarzy weterynaryjnych w tych okolicach, w których panuje pryszczyca, sprawdzić fakty podane przez Bertschyego. Jeżeli się one potwierdzą — co byłoby bardzo pożądanem — będzie to zbawieniem dla naszego rolnictwa, a spostrzeżenia i doświadczenia Bertschyego nabiorą niezmiernego znaczenia.

Cennik materyałów tartych.

Komitet Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie, otrzymał z Głównej Komisyi rozdziału drzewa we Lwowie nowo przez tęże Komisyę uchwalony cennik, który poniżej umieszczamy.

L. 4978.

Cennik drzewa tartego i ciosanego zajętego po myśli ustawy sejmowej z dnia 28. lutego 1919, uchwalony na posiedzeniu Głównej Komisyi rozdziału drzewa dnia 21. maja 1920 r.

Ceny rozumieją się za 1 m³ masy drewna tartego na placu tartacznym leżącym przy stacyi lub torze przemysłowym koleji normalno- lub wązkotorowej, zaś drewna ciosanego, *loco* las, przy pniu.

Świerk, jodła i sosna.

Długość od 2 do 6 m.

Deski i brusy:

13 mm grubości	9 do 15 cm szerokości	Mp.	650·—
13 „ „	16 i więcej „ „	„	700·—
20 „ „	9 do 15 „ „	„	600·—
20 „ „	16 i więcej „ „	„	650·—
26 do 50 mm	9 i więcej „ „	„	570·—
26 do 50 mm	18 i więcej „ „	„	600·—
nad 50 mm	18 i więcej „ „	„	570·—

Kantówki rżnięte:

8 × 8 do 15 × 15 cm grubości . . . . Mp. 570·—
grubsze niż 15 × 15 cm . . . . „ 590·—

Łaty:

26 × 30 do 40 × 50 mm grubości . . . . Mp. 700·—

Drewno w długościach ponad 6 m lub w jednolitych, z góry oznaczonych długościach albo szerokościach — o 10% drożej.

Ceny powyższe rozumieją się za drewno obrzynane, budowlane, niesortowane, z wyłączeniem drewna zgniłego, zmurszałego i sztuk złamanych, popękanych i sękatych.

Drewno nieobrzynane — o 10% taniej.

Drewno ciosane:

z dopuszczalnym oflisem nieprzekraczającym ¼ szerokości we wszystkich grubościach do 8 m długości . . . . Mp. 450·—
w długościach ponad 8 m — o 10% drożej.

Modrzew.

O 15% drożej niż świerk i jodła.

Za drewno tarte *loco* plac tartaczny leżący w pewnem oddaleniu od stacyi lub toru przemysłowego strąca się z powyż ustanowionych cen za oddalenie:

do 1 km.	Mp.	18·—
do 2 „	„	13·—
do 4 „	„	11·—
do 7 „	„	10·—
nad 7 „	„	9·—

W kwocie powyższej mieści się już ładowanie.

Ułamki odległości km nie liczą się.

Kwota mająca być strącona z ceny 1 m³ w myśl powyższego nie może przekraczać 150 Mp.

Cennik na drzewo okrągłe na pniu i na opał pozostaje ten sam jak w r. 1919.

*

Nadmieniamy, że forma cennika przyjętą została z pewnemi zmianami tak jak ją zaproponowali delegaci Komitetu biorący udział w dotyczących obradach Komisyi. Proponowane przez delegatów ceny nie zostały jednak niestety uchwalone.

Zwracamy przy tej sposobności uwagę interesowanych na tę okoliczność, że ustanowione cennikiem niniejszym ceny rozumieją się za drewno b u d o w l a n e, nie odnoszą się więc do drewna wyższej wartości przemysłowej, n. p. stolarki. *sz.*

Wiadomości bieżące.

Wobec wzrastającej z dnia na dzień drożyzny papieru i innych materyałów drukarskich oraz robocizny, zmuszeni jesteśmy niestety na czas szalejącej drożyzny zamiast podwyżki prenumeraty do podwójnej czy potrójnej wysokości przeistoczyć *Rolnika* z tygodnika na dwutygodnik. Zdając sobie sprawę z doniosłości czasopisma rolniczego dla rolników, zwłaszcza w dobie odbudowy rolnictwa, będziemy się starali, skoro ustaną powody przykrej naszej decyzyi, przywrócić tygodniowy czasokres wydawania.

Komitet redakcyjny.

Fundusz osadniczy na cele reformy rolnej. Rada ministrów wydała rozporządzenie (*Monitor Polski* z 22. czerwca 1920 r. Nr 138), normujące użytkowanie funduszu osadniczego w wysokości 70 milionów marek. Z kwoty tej ma Główny urząd ziemski rozdzielić: a) 50 milionów marek na udzielanie kredytu gruntowego i inwestycyjnego przy nabywaniu lub dzierżawieniu ziemi; b) 10 milionów marek na popieranie społecznych przedsięwzięć niespekulacyjnych, mających na celu ułatwienie polskim inwalidom wojennym, o ile są uzdolnieni do pracy na roli, bezrolnym, małorolnym i pracownikom rolnym, pobudowania się i zagospodarowania przez dostarczenie im inwentarza żywego, martwego i nasion; wreszcie c) 10 milionów marek dla Urzędu osadniczego w Poznaniu na udzielenie niskoprocentowych pożyczek drobnym osadnikom, na tworzenie drobnych osad dla emigrantów bezrolnych, małorolnych i inwalidów wojennych, oraz budowę domów robotniczych.

Z funduszu tego mają prawo korzystać inwalidzi wojenni, zdolni do pracy na roli, bezrolni, obeznani z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, małorolni drobnych gospodarstw, służba dworska i wreszcie zrzeszenia powyżej wymienionych osób w celu wspólnego nabywania ziemi albo w celu prowadzenia gospodarstwa. Pożyczek z powyższego funduszu ma prawo udzielać prezes Głównego Urzędu ziemskiego, względnie upoważniony przez niego przezes okręgowego Urzędu ziemskiego. Podania o te pożyczki przyjmują powiatowi komisarze ziemscy i oni przesyłają swoją opinię co do reflektantów. Podania muszą być potwierdzone przez właściwe urzędy gminne co do osób, które mają prawo korzystania z kredytu, zaś inwalidzi muszą mieć zaświadczenia przełożonych władz wojskowych. Szczegółowe przepisy w tej sprawie, jak i co do sposobu udzielania kredytu w Małopolsce ma wydać prezes Głównego Urzędu ziemskiego.

Fosforyty we wschodniej Małopolsce. Każdy, komu podniesienie produkcyi w Polsce na sercu leży — a komuż dzisiaj to obojętne, bo i producent i konsument na równi w tem zainteresowany — świadom jest tego, że bez nawozów sztucznych trudniej jak kiedykolwiek będzie można produkcyę podnieść, gdyż skutkiem braku bydła bez nawozu naturalnego w przedwojennych dawkach długo jeszcze nasze role będą się musiały obywać. To też może zainteresuje sfery kompetentne notatka, którą wyczytałem w broszurze z r. 1918: *Forderungen der Oesterreichischen Landwirtschaft auf dem Gebiete der Kriegs und Uebergabswirtschaft Heft 1.* Na str. 16 tej broszury pisze autor co następuje: „W Galicyi znajdują się fosforyty w okolicy Mielnicy, koło Chodowiec, Uścia Biskupiego i t. d. na stromych brzegach lewego brzegu Dniestru i na prawym brzegu tegoż na Bukowinie koło Onuth. Wedle Stura znachodzą się tam w piaskowcach, wprawdzie tylko w 5—10 centymetrów grubych złożach, fosforyty, które zawierają w sobie 25% kwasu fosforowego. Bieniasz przed laty czterdziestu złoża te fosforytowe dokładniej zbadał i autor tej broszury powołuje się na jego dzieło: „Fosforyty galicyjskie“ rocznik Akademii umiejętności w Krakowie Tom XXIII 1880 r.. W dziele tem obok już wymienionych miejscowości podaje ważniejsze miejscowości, w których fosforyty tego samego typu znalazł, a mianowicie: Bukówna, Polna, Kunisowce, Nieźwiska, Harasymów, Horodenka i Przewłoka. Prócz tego znalazł Stur w okolicach Zaleszczyk na prawym brzegu Dniestru koło Uścieczka między Czortkowem a Budzanowem, oraz w Skorodyńcach nad Seretem pokłady wapna i piaskowca, w których tak znaczne znalazł złoża kości, że wedle jego szacunku stanowią one 20% tych wapienno-piaskowcowych pokładów.

Może ta krótka notatka pobudzi sfery interesowane do zbadania tych terenów, bo nie wątpię, że w razie dodatniego wyniku takiej ekspertyzy kapitały się znajdą, ażeby z tych bogactw, w głębi ziemi się znajdujących, dla dobra rolnictwa naszego skorzystać. *Henryk Potworowski.*

W sprawie zagospodarowanie odłogów. W dniu 17-tym czerwca 1920 r. odbyło się posiedzenie Głównego Urzędu zagospodarowania odłogów w Polsce. Posiedzenie miało miejsce w Warszawie pod przewodnictwem ministra rolnictwa, D-ra Bardla. Pan minister i prezes Urzędu zdali sprawę z dotychczasowych usiłowań i prac Urzędu. Ze sprawozdania tego wynika, że do dnia 15. czerwca 1920 r. dostarczono całej Polsce 2.439 koni wartości około 60-ciu milionów marek, 4.694 wagonów ziemniaków wartości ponad 84 miliony marek, 487 wagonów owoców strączkowych wartości ponad 17 milionów marek, narzędzi rolniczych, smarów i benzyny za przeszło 80 milionów marek, wreszcie gotówką udzielono pomocy w kwocie przeszło 270 milionów marek. Najsilniejszej pomocy udzielono wschodniej Małopolsce, bo w kwocie ponad 176 milionów marek, potem województwu lubelskiemu w kwocie ponad 67 milionów marek. Zachodnia Małopolska otrzymała pomocy rolnej za łączną kwotę nieco ponad 56 milionów marek, Poznańskie wogóle z rządowej pomocy na zagospodarowanie odlogów nie korzysta. Po przedstawieniu powyższego sprawozdania zastanawiano się nad formą pomocy dla rolnictwa na nadchodzącą jesień. Przedstawiciele Urzędu proponowali, by wschodniej Małopolsce przydzielono 1.000 wagonów siewnego zboża, zachodniej zaś 500 wagonów. Wszyscy przedstawiciele Małopolski (posłowie Babicz i Bednarczyk, inspektorowie pomocy rolnej Dr Zagaja i Janowski) oświadczyli, że ilości powyższe Małopolsce nie wystarczą do należytego zagospodarowania. W dalszym ciągu uchwalono wniosek posła Babicza, wzywający rząd do dostarczenia rolnictwu nawozów sztucznych po cenach nie wyższych, aniżeli po około 400 marek za cetnar metryczny. Ewentualny wyższy koszt tych nawozów pokryć powinien skarb państwa. Uchwalono dalej wniosek tegoż posła, domagający się, by ze zboża z obecnych zyskanego zbiorów pokryto w Małopolsce przedewszystkiem potrzeby siewne, potem zaś dopiero by nadwyżkę zużyto na potrzeby wyżywienia ludności.

Poseł Bednarczyk omówił sprawę rekwizycyi koni, i ponaglał skarb państwa w sprawie wypłaty za rekwizycye w r. 1919. W końcu stwierdzono potrzebą założenia państwowego rolnego banku inwestycyjnego, któryby zajął się sprawą melioracyi gruntów i t. p.

W sprawie sprzedaży i kupna koni. W myśl uchwalonego § 2. statutu, p. 15, otwiera się listę koni na sprzedaż w biurze Małopolskiego Towarzystwa zachęty i pomocy w chowie koni, Lwów, Kopernika 20. Chcący korzystać z tego ułatwienia mogą przesyłać wykazy swych koni przeznaczonych do sprzedaży, lub donosić jakich koni potrzebują, z podaniem cen żądanych względnie oferowanych.

W sprawie zakupna ogierów i klaczy pełnej krwi angielskiej, oraz kłusaków. Mający zamiar nabycia klaczy, względnie ogierów pełnej krwi angielskiej lub kłusaków, winni nadesłać zgłoszenie do Towarzystwa Gospodarskiego (Inspektoratu hodowli koni), Lwów, Kopernika 20, podając rodzaj koni, wysokość kwoty przeznaczonej na ich zakupno. Gotówkę należy w całej wysokości złożyć równocześnie w kasie Towarzystwa.

W sprawie lustracyi hodowli koni. Właściciele stad, ewentualnie materyału hodowlanego końskiego, pragnący, by tenże był przez inspektora hodowli koni oglądnięty, winni odnośne zgłoszenia nadsyłać do Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie, ul. Kopernika 20. O ile czas na to pozwoli, lustracye takie, z równoczesnem udzielaniem fachowej porady, przeprowadzi inspektor na koszt petenta.

Gotówkę na powyższy cel potrzebną (t. j. opłaty dorożek na kolej we Lwowie, biletów kolejowych II kl., oraz ustalonej dyety obecnie na 100 Mk) należy nadsyłać równocześnie ze zgłoszeniem do kasy T. G. w formie pełnej zaliczki do wyrachowania.

Targ na bydło hodowlane odbędzie się w Łańcucie 13. lipca b. r.

W Sprawie zakupu koni dla armii. Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem spraw wojskowych zarządziło okólnikiem z d. 25. czerwca 1920 Nr 224/A. W. 783/I. zakup znacznej ilości koni dla zapotrzebowania armii przy pomocy specyalnie do tego celu wyznaczonych komisyi, a o ile zakup ten nie dałby przewidzia-

nych rezultatów do dnia 15. lipca 1920, Ministerstwo spraw wojskowych byłoby zmuszonem pokryć braki z niedostatecznego zakupu drogą rekwizycyi koni.

Opierając się na przysłowiowej i tylekroć wypróbowanej ofiarności i patryotyźmie rolników, Komitet Tow. Gosp. zwraca się niniejszem do wszystkich rolników z gorącym apelem i prośbą, by kierując się poczuciem obywatelskiem, z własnej chęci pospieszyli z pomocą władzom wojskowym w celu współdziałania przy zakupnie potrzebnej ilości koni.

Wydział Towarzystwa pszczelarskiego w Rudniku n/S. zawiadamia, że zjazd polskich pszczelarzy w Leżajsku został odwołany wskutek nieprzewidzianych przeszkód z dnia 28. czerwca 1920 i do późniejszego czasu odłożony.

Rozporządzenia władz.

Rozporządzenie Rady ministrów normujące użytkowanie funduszu osadniczego, przeznaczonego do dyspozycyi Głównego Urzędu ziemskiego na mocy uchwały sejmowej z dnia 19-go grudnia 1919 r.

I. Przeznaczenie funduszu i jego użycie.

Art. 1. Przekazany Głównemu Urzędowi ziemskiemu na zasadzie uchwały Sejmu z dnia 19-grudnia 1919 r. fundusz osadniczy w wysokości 70 milionów marek przeznacza się:

a) w kwocie 50 milionów marek na udzielanie kredytu gruntowego i inwestycyjnego przy nabywaniu lub dzierżawieniu ziemi;

b) w kwocie 10 milionów marek na popieranie społecznych przedsięwzięć niespekulacyjnych, mających na celu ułatwianie polskim inwalidom wojennym, o ile są uzdolnieni do pracy na roli, bezrolnym, małorolnym i pracownikom rolnym pobudowania się i zagospodarowania przez dostarczenie im inwentarza żywego, martwego i nasion. Poparcie tych przedsięwzięć może nastąpić tak w formie uczestniczenia w ich kapitale zakładowym, o ile mają ogólniejsze znaczenie, jak i w formie kredytu osobliwie na kapitał obrotowy. Zasady i sposób udzielania tego kredytu określą bliżej przepisy, wydane przez prezesa Głównego Urzędu ziemskiego w porozumieniem z ministrem skarbu:

c) w kwocie 10 milionów marek dla Urzędu osadniczego w Poznaniu na udzielanie niskoprocentowych pożyczek drobnym osadnikom, na przyspieszenie tworzenia drobnych osad dla emigrantów bezrolnych, małorolnych i inwalidów wojennych, oraz przyspieszenie budowy domów dla robotników w pobliżu miast i ośrodków przemysłowych.

Zasady i sposób udzielania tego kredytu określą bliżej przepisy, wydane przez prezesa Głównego Urzędu ziemskiego w porozumieniu z ministrem b. dzielnicy pruskiej i z ministrem skarbu.

Art. 2. Z funduszu osadniczego gruntowego i inwestycyjnego korzystać mogą następujący obywatele państwa polskiego:

a) inwalidzi wojenni, zdolni do pracy na roli i należący do kategoryi osób, wyszczególnionych w pp. a), b) i c);

b) bezrolni, obeznani z prowadzeniem gospodarstwa rolnego;

c) małorolni posiadacze gospodarstw niesamodzielnych;

d) pracownicy rolni, a mianowicie służba dworska i oficyaliści;

e) zrzeszenia, tworzone z osób wyżej wymienionych w celu wspólnego nabywania lub dzierżawienia ziemi uprawnej dla jej podziału między członków albo prowadzenia wspólnego gospodarstwa

Art. 3. Prawa korzystania z funduszu osadniczego gruntowego i inwestycyjnego są pozbawieni:

a) osoby ograniczone w prawach obywatelskich wyrokiem sądowym;

b) ci, którzy pogwałceniem prawa samowolnie brali cudzą ziemię w posiadanie, albo w jakikolwiek sposób temu współdziałali i

c) ci, którzy dobrowolnie zgłosili się do służby wojskowej przeciw państwu polskiemu lub innych do niej nakłaniali.

Art. 4. Kredyt gruntowy i inwestycyjny z tymczasowego udotowania funduszu osadniczego udzielany będzie przy parcelacyi miejscowej i osadniczej, prowadzonej przedewszystkiem przez Główny Urząd ziemski, następnie instytucye upoważnione przez rząd do prowadzenia akcyi parcelacyjnej i wreszcie w wypadkach szczególniejszych przy parcelacyi prywatnej.

II. Administracya funduszu.

Art. 5. Administracyę tego funduszu powierza się Polskiemu państwowemu Bankowi rolnemu i fundusz ten przelewa się na jego rachunek do Polskiej Krajowej Kasy pożyczkowej; przyczem conajmniej do chwili mianowania Rady nadzorczej Banku nie może być on lokowany w innej instytucyi.

Art. 6. Do chwili mianowania Rady nadzorczej Banku prezes Głównego Urzędu ziemskiego przejmie na siebie w sprawach administrowania funduszem osadniczym atrybucyę bezpośredniej władzy nadzorczej nad działalnością dyrekcyi Banku.

Art. 7. Działalność Banku w zakresie administracyi funduszu osadniczego polegać będzie na:

a) dokonywaniu wypłat na mocy decyzyi prezesa Głównego Urzędu ziemskiego;

b) przestrzeganiu, aby spłaty pożyczek następowały w sposób przewidziany przy ich wydawaniu;

c) przyjmowaniu i ściąganiu od dłużników rat;

d) zawiadamianiu G. U. Z. o każdej wpłacie lub wypłacie z rachunku;

e) prowadzeniu odrębnej księgowości dla tego funduszu i

f) dążeniu, w porozumieniu z Radą nadzorczą Banku, aby pozostały w chwili jej mianowania fundusz osadniczy oprocentować na korzyść G. U. Z.

Art. 8. Dyrekcya P. P. Banku rolnego obowiązana jest przedkładać prezesowi G. U. Z. miesięczne sprawozdania z tytułu administracyi funduszu osadniczego.

Art. 9. Odpowiedzialność P. P. Banku rolnego z tytułu przekazanej administracyi funduszu osadniczego, jak również z tytułu przyszłych wpłat na rachunek tego funduszu, rozpoczyna się od chwili dokonania wpłaty zarówno do kasy Banku, jak i do innej instytucyi, wskazanej przez P. P. Bank rolny.

Art. 10. Odpowiedzialność P. P. Banku rolnego z tytułu wykonywania dyspozycyi prezesa G. U. Z., związanych z funduszem osadniczym, rozpoczyna się w chwili, kiedy P. P. Bank rolny otrzyma akta danej sprawy, opatrzone decyzyą prezesa G. U. Z., lub jego uprawnionego zastępcy w sprawie dokonania wypłaty z funduszu osadniczego.

III. Procedura i zasady udzielania pożyczek.

Art. 11. Zgłoszenia reflektantów na pożyczki przyjmują Komisye ziemskie ogręgowe lub podwładni im komisarze ziemscy. Kandydaci zgłaszający się z pożyczką winni okazać zaświadczenie właściwego urzędu gminnego o przynależności do jednej z kategoryi obywateli, wyszczególnionych w art. 2. Inwalidzi wojenni niezależnie od powyższego winni złożyć odpowiednie zaświadczenie przełożonych władz wojskowych.

Art. 12. Komisarze ziemscy udzielają opinii o każdem zgłoszeniu w szczególności co do potrzeby i wysokości żądanej pożyczki i przesyłają akta dochodzenia właściwym Komisyom ziemskim ogręgowym.

Art. 13. Po otrzymaniu akt dochodzenia prezes K. Z. O. przy współudziale inspektora ziemskiego okręgowego i członka stałego K. Z. O. przedkłada odpowiedni wniosek prezesowi G. U. Z., który decyduje o przyznaniu pożyczki i decyzyę swoją w tej mierze przekazuje do wykonania P. P. Bankowi

rolnemu. Decyzya zawierać będzie warunki, na jakich pożyczka została udzieloną, a przedewszystkiem jej wysokość, termin, stopę procentową, oraz sposób spłaty i zabezpieczenie.

Art. 14. Prezes Głównego Urzędu ziemskiego może przelać uprawnienia dotyczące przyznania pożyczki na prezesa właściwej Komisyi ziemskiej okręgowej. Decyzyę swą prezes K. Z. O. przesyła prezesowi G. U. Z. dla wydania rozporządzenia P. P. Bankowi rolnemu o jej wykonaniu

Art. 15. P. P. Bank rolny przekaże z funduszu osadniczego właściwemu prezesowi Komisyi ziemskiej okręgowej przyznane do wypłaty sumy wraz z aktami sprawy, które po załatwieniu będą niezwłocznie zwrócone Bankowi.

Art. 16. Za podstawę do udzielania kredytu gruntowego należy przyjmować szacunek gruntu.

Art. 17. Osoby i zrzeszenia, wymienione w art. 2., przy nabywaniu ziemi mogą korzystać z kredytu gruntowego w rozmiarach i na warunkach następujących:

a) przy tworzeniu nowych gospodarstw na gruntach, uprawianych w ciągu ostatnich trzech lat do chwili kupna, wysokość kredytu nie może przewyższać 75% szacunku parceli, a pożyczka udzielona będzie na 4%;

b) przy tworzeniu nowych gospodarstw na gruntach nie uprawianych w ciągu ostatnich trzech lat do chwili kupna, wysokość kredytu nie może przewyższać 90% szacunku parceli, a pożyczka udzielona będzie na 3% w ciągu pierwszych 10 ciu lat i 4% w latach następnych.

Małorolni (art. 2 p. b.) przy parcelacyi sąsiedzkiej korzystać mogą z kredytu gruntowego w rozmiarach do 50% szacunku dodatkowej parceli, przy stopie 5%-ej od udzielonej pożyczki.

Art. 18. Osoby i zrzeszenia wymienione w art. 2. mogą korzystać z kredytu inwestycyjnego:

a) do wysokości 50% szacunku parceli przy stopie 5%-ej, gdy chodzi o tworzenie nowych gospodarstw na gruntach uprawianych w ciągu ostatnich trzech lat do chwili kupna;

b) do wysokości 75% szacunku parceli przy stopie 4%-ej, gdy chodzi o tworzenie nowych gospodarstw na gruntach nie uprawianych w ciągu ostatnich trzech lat do chwili kupna.

Art. 19. Zrzeszenia tworzone w celu wydzierżawienia majątków ziemskich dla wspólnego prowadzenia gospodarstwa folwarcznego otrzymać mogą kredyt nie przekraczający 75% sumy wpłaconych udziałów przez członków, względnie 75% kapitału zakładowego i obrotowego danego gospodarstwa, ustalonych przez prezesa G. U. Z. trybem przewidzianym w art. 11—13 przy stopie 4%-ej.

Art. 20. Ogólna suma kredytu gruntowego i inwestycyjnego nie może przewyższać szacunku danej parceli.

IV. Spłata i zabezpieczenie

Art. 24. Termin spłaty udzielonego kredytu gruntowego określa się na lat 30, inwestycyjnego na lat 10; jednak w wypadku przewidzianym w art. 10-tym termin spłaty pożyczki nie może być dłuższy od terminu okresu dzierżawnego, określonego w kontrakcie.

Art. 22. Udzielone pożyczki mają być zabezpieczone hipotecznie.

Art. 23. Do czasu ostatecznego umorzenia pożyczki właściciele gruntów nie mają prawa bez zezwolenia Głównego Urzędu ziemskiego posiadłości gruntowych, obciążonych pożyczką, oddawać w zastaw, obciążać nowymi długami hipotecznemi, wydzierżawiać lub w inny sposób przekazywać w posiadanie osób trzecich w całości lub w części i wogóle przez swe czyny lub przez jakiekolwiek zobowiązanie zmieniać lub uszczuplać stanu posiadłości w stosunku do ich stanu w chwili przyznania pożyczki. Odpowiednie wpisy w tym względzie uczynione być mają w wykazie hipotecznym.

Art. 24. Zaciągnięta pożyczka ulega spłacie w ratach półrocznych, płatnych w dniu 1-ym kwietnia i 1 ym października. Każda rata winna zawierać:

a) spłatę kapitału, wyrażoną w równych kwotach wynikłych z podziału sumy pożyczki na liczbę półroczy zawartych w okresie amortyzacyjnym;

b) procent za ubiegłe półrocze od sumy niespłaconej pożyczki;

c) dodatek za administracyę na rzecz Polskiego państwowego Banku rolnego, w wysokości Mk 025 od każdych 100 marek sumy niespłaconej pożyczki.

Art. 25. Raty niespłacone w terminie będą uważane za zaległe. Od sumy zaległej pobierana będzie kara w stosunku $^1/_2$% za każdy cały lub rozpoczęty miesiąc zaległości.

Art. 26. Dłużnikowi służy prawo spłacenia gotowizną całości lub części pożyczki przed terminem jej płatności, winien on jednak opłacić procent od sumy wpłaconej za całe półrocze bieżące.

Częściowa spłata, wynosząca conajmniej jedną dziesiątą pierwotnej sumy pożyczki, powoduje na żądanie dłużnika ułożenie nowego planu umorzenia, podług którego zmniejszy się bądź wysokość rat półrocznych, bądź też termin pożyczki. Wszelkie zaś wpłaty ponad plan umorzenia, ustanowiony przy wydaniu pożyczki, nie sięgające powyżej wskazanej kwoty ($^1/_{10}$), zaliczone będą na poczet najbliższej raty.

Art. 27. Pozostałość pożyczki bez względu na pierwotnie umówiony termin i bez względu na terminową spłatę rat ulega zwrotowi, jeżeli:

a) pożyczka nie została użytą na cel wskazany przy jej udzieleniu;

b) posiadłość, na której zabezpieczona jest pożyczka, jest rozmyślnie lub przez niedbalstwo niszczona lub wreszcie,

c) nie zostały spełnione przez dłużnika inne warunki, zastrzeżone przy udzielaniu pożyczki.

Art. 28. Raty niewpłacone w ciągu trzech miesięcy od terminu płatności podlegają przymusowemu ściągnięciu przez P. P. Bank rolny, trybem przewidzianym w art. 46 dekretu w przedmiocie statutu P. P. Banku rolnego z dnia 5. lutego 1910 r. (*Dz. Pr.* Nr 12/19 r., poz. 114).

Art. 29 Zasady przy ustanawianiu ulg w opłacie rat bieżących będą bliżej określone przez prezesa Głównego Urzędu ziemskiego.

Art. 30. Spłaty kapitału i procenty od pożyczek wydanych na podstawie niniejszego rozporządzenia, oraz kary za niewpłacenie w terminie rat (art. 25), jak również sumy, uzyskane z oprocentowania pozostałości tymczasowego funduszu osadniczego (art. 7 p. e) przeznaczone zostają na uzupełnienie tego funduszu.

Art. 31. Z chwilą wejścia w życie osobnej ustawy o środkach finansowych na przeprowadzenie parcelacyi większych posiadłości ziemskich, tymczasowy fundusz osadniczy zostanie przelany do ustawowego funduszu, jaki będzie przeznaczony na te same cele.

Jednocześnie na życzenie dłużników może nastąpić konwersya pożyczki, wydanej im w myśl niniejszego rozporządzenia.

V. Przepisy przejściowe.

Art. 32. Sposób stosowania niniejszego rozporządzenia na ziemiach b. zaboru austro-węgierskiego do czasu wprowadzenia tam organizacyi Urzędów ziemskich określą przepisy wydane przez prezesa G. U. Z.

Art. 33. Rozporządzenie niniejsze obowiązuje z dniem jego ogłoszenia w *Dzienniku ustaw*.

Art. 34. Wykonanie tego rozporządzenia porucza się Prezesowi Głównego Urzędu ziemskiego w porozumieniu z właściwymi ministrami.

Prezydent ministrów: *L. Skulski*. Minister rolnictwa i dóbr państwowych: *Bardel*. Minister skarbu: *W. Grabski*. Minister b. dzielnicy pruskiej: *A. Poszwiński*. Prezes Głównego Urzędu ziemskiego: *Wilkoński*.

Rozporządzenie Ministra skarbu w sprawie wykonania ustawy z dnia 11. maja b. r. w przedmiocie przyjmowania obligacyi austryackich pożyczek wojennych przy wpłatach na 5% długoterminową wewnętrzną pożyczkę państwową z r. 1920.

Art. 1. Obligacye austryackich pożyczek wojennych długoterminowych i krótkoterminowych będą przyjmowane w myśl ustawy z dnia 11. maja b. r. przy wpłatach na długoterminową wewnętrzną pożyczkę państwową z r. 1920, do wysokości 25% ogólnej sumy subskrybowanej, według prze-

ciętnego kursu emisyjnego, który po przerachowaniu na marki polskie ustala się w wysokości 66 Mk za każde 100 K.

Art. 2. Przy wpłatach na wewnętrzna długoterminową pożyczkę państwową z roku 1920 będą przyjmowane tylko te obligacye austr. pożyczek wojennych, które przy mającej być przeprowadzoną rejestracyi zostaną zanotowane jako znajdujące się w posiadaniu obywateli polskich.

Art. 3. Wszystkie instytucye, przyjmujące wpłaty na rozpisane obecnie wewnętrzne pożyczki państwowe z r. 1920, są upoważnione do przyjmowania obligacyi austryackich pożyczek wojennych przy wpłatach na 5% długoterminową wewnętrzną pożyczką państwową z r. 1920 do wysokości 1/4 części ogólnej subskrybowanej sumy, nawet przed przeprowadzeniem rejestracyi obligacyi austryackich pożyczek wojennych, w następujących wypadkach, a mianowicie:

1) jeżeli przedstawione obligacyę austryackich pożyczek wojennych były zarejestrowane przez Polską komisyę likwidacyjną;

2) jeżeli złożone obligacye austryackich pożyczek wojennych były subskrybowane w tej samej instytucyi, która obecnie przyjmuje wpłatę na długoterminową wewnętrzną pożyczkę państwową z r. 1920;

3) jeżeli ogólna suma obligacyi austryackich pożyczek wojennych przedstawionych do wpłaty nie przewyższa 5.000 Mk p.

We wszystkich powyżej wymienionych wypadkach wpłata w obligacyach austryackich pożyczek wojennych może być przyjętą na 5% długoterminową wewnętrzną pożyczkę państwową z r. 1920 z tem jednak zastrzeżeniem, że subskrybent udowodni w sposób niewątpliwy, iż przedstawione przez niego obligacye austryackich pożyczek wojennych subskrybował sam, nie nabył z trzecich rąk.

Art. 4. Pozatem osoby, które przedstawią tymczasowe imienne świadectwa na dokonaną przez nie subskrypcyę na wewnętrzną długoterminową pożyczkę państwową z r. 1920 wpłaconą w gotowiźnie, będą mogły dokonać dodatkową subskrypcyę na tęż pożyczkę do wysokości 1/3 sumy subskrybowanej w gotowiźnie, uskuteczniając tę dodatkową wpłatę w obligacyach austryackich pożyczek wojennych.

Art. 5. Jeżeli na pewną część sumy subskrybowanej zostaną wpłacone obligacye austryackich pożyczek wojennych, to na wydawanych tymczasowych świadectwach wewnętrznej długoterminowej pożyczki państwowej z r. 1920 obowiązkowo ma być uczyniona stosowna adnotacya, jaka suma w danym wypadku została wpłacona obligacyami austryackich pożyczek wojennych, jaka zaś w gotówce markowej. Jeżeli początkowo subskrypcya została dokonana tylko w gotówce markowej, później zaś dodatkowo, na mocy art. 3 i 4 niniejszego rozporządzenia, w obligacyach austryackich pożyczek wojennych, to będą wydawane na te dodatkowe wpłaty oddzielnie tymczasowe świadectwa z odnotowaniem, że wpłata została dokonaną w obligacyach austr. pożyczek wojennych.

Art. 6. Obligacye austryackich pożyczek wojennych stanowiące własność instytucyi użyteczności publicznej mogą być przyjmowane przy wpłatach na długoterminową wewnętrzną pożyczkę państwową z r. 1920 do wysokości 50% ogólnie subskrybowanej sumy, za specyalnem zezwoleniem Dyrekcyi skarbu we Lwowie, oraz Dyrekcyi okręgów skarbowych w b. Galicyi, a Izb skarbowych w Lublinie i Kielcach w b. Królestwie Kongresowem.

Art. 7. Obligacye austryackich pożyczek wojennych, stanowiące własność osób prywatnych, które udowodnią, że nie mają ich więcej ponad 700 marek, mogą być również przyjmywane przy wpłatach na długoterminową pożyczkę państwową z r. 1920 do wysokości 50% ogólnie subskrybowanej sumy, za specyalnem zezwoleniem Dyrekcyi skarbu we Lwowie oraz Dyrekcyi okręgów skarbowych w Galicyi, a Izb skarbowych w Lublinie i Kielcach w b. Królestwie Kongresowem.

Art. 8. Świadectwa tymczasowe, wydane na długoterminową wewnętrzną pożyczkę państwową z r. 1920, na które wpłata została całkowicie dokonana w austryackich pożyczkach wojennych, nie mogą być przyjmowane do lombardowania przez przez Polską krajową kasę pożyczkową. Na tymczasowych świadectwach, na które została dokonana wpłata częściowo zaś w obligacyach pożyczek wojennych, musi być uczynioną stosowna adnotacya, która będzie głosiła, że przy lombardowaniu tych świadectw Polska krajowa Kasa pożyczkowa będzie udzielała pod zastaw 80% wyłącznie od sumy wpłaconej w gotowiźnie.

Uwaga do art. 4 i 8. Przy wpłatach obligacyi austryackich pożyczek wojennych (bonów) na 5% długoterminową wewnętrzną pożyczkę państwową z r. 1920 będą wydawane tymczasowe świadectwa wyłącznie imienne, nie zaś na okaziciela.

Wiadomości o Oddziałach i Spółkach handlowo-rolniczych Towarzystwa Gospodarskiego.

Z Walnego Zgromadzenia Spółki handlowej rolników i hodowców w Podhajcach. Coraz to bardziej żywe zainteresowanie się ogółu społeczeństwa spółdzielniami uwidoczniło się na zapowiedzianem Walnem Zgromadzeniu Spółki handlowej rolników i hodowców w Podhajcach.

Liczny zjazd włościan i obywateli z powiatu odbył się dnia 4. b. m. w sali Towarzystwa zaliczkowego w Podhajcach.

Posiedzenie zagaił p. Czyżewicz, przedstawiając dotychczasową działalność Spółki. Zawiązana jeszcze w roku 1918, nie mogła dotychczas rozwinąć swych agend skutkiem wypadków wojennych, oraz ubytku wielu członków zarządu. Po udzieleniu absolutoryum Radzie nadzorczej i Zawiadowstwu przystąpiono do wyboru organów Spółki.

W skład Rady nadzorczej weszli: Jan Czyżewicz, właściciel dóbr, jako przewodniczący, ks Józef Rysz, Aleksander Romanowski, Jan Muszyński, Juliusz Łubkowski, Kazimierz Gołębski, Jan Stana, Walenty Kozłowski i jedno miejsce zarezerwowano dla kolonisty. Zawiadowcami Spółki wybrano Wenantego Lityńskiego, Rösnera Józefa i Dra Kazimierza Maksymowicza.

Obecny poseł p. Serwatowski, w prostych słowach przedstawił cel i zadanie Spółki, koło której zespolić się powinni wszyscy pracujący na roli, tak posiadacze większych obszarów, jak też i małorolni. Po dłuższej dyskusyi, w której zabierali głos prawie wszyscy obecni na temat zapotrzebowań, zakończono obrady, poczem rozpoczęto sprzedaż towarów w przeważnej części tekstylnych.

Jedyną zaporą w rozwoju tutejszych spółdzielni jest brak magazynów i sklepów. Miasto spalone, pozostałe zaś nieliczne budynki bądź to nie nadają się na cele powyższe, bądź też pomieszczają biura i urzędy. Rychła pomoc w dostarczaniu materyałów budowlanych przez ekspozyturę może tylko przyczynić się do rozwoju tutejszych kooperatyw.

Rozmaitości.

Z targowicy na bydło w Krakowie. Na targ od 12. do 18. czerwca b. r. spędzono buhaji 97, wołów 35, krów 119, jałówek 141, cieląt 1389, owiec 1, nierogacizny 579, razem 2.361 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 3.300—5.200 K, woły od 4.500—5.600 K krowy od 3.406—5.200 K, jałownik od 3.700—5.200 K, cielęta od 2.300—4.400 K, nierogaciznę od 7.429—10.429 K, bitej wagi; nierogaciznę od 8.000—11.288

K. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano na konsumcyę miejscową 2291 sztuk, na konsumcyę innych gmin kraju 70 sztuk.

W porównaniu ze spadami w przeszłym tygodniu było więcej o 42 sztuk bydła, 51 cieląt, o 1 barana i 35 świń, czyli razem o 129 sztuk więcej.

Spadek cen. W całej Europie odbywa się gwałtowna zniżka cen. W Paryżu materyały odzieżowe spadły o 100 procent; również nastąpiła wielka zniżka cen obuwia. Tanieją także środki żywności.

Na targu bydła w Marsylii zaznaczyły się w tym tygodniu znaczne zniżki cen. W zeszłym tygodniu płacono za woły i krowy pierwszej jakości 725—790 fr. za 100 kg., drugiej jakości 600—750 fr.; barany i owce pierwszej jakości 875—1000 fr., drugiej jakośc 700—875; cielęta pierwszej jakości 875—1000, drugiej jakości 800—875 fr. W tym tygodniu płacono woły i krowy pierwszej jakości 650 700 fr. za 100 kg., drugiej jakości 600—650; barany i owce pierwszej jakości 750—850, drugiej jakości 650—750; cielęta pierwszej jakości 800—900, drugiej jakości 700—800 fr.

Dzienniki francuskie podkreślają, że do spadku cen przyczyniła się w wielkiej mierze solidarna postawa ludności, która od przeszło miesiąca nie czyniła żadnych zakupów.

Wynalazek na czasie. Z Pittsburga donoszą do *Daily Express*, że chemik tamtejszy, Hyde, miał wynaleźć sposob wyrabiania cukru z opiłków drzewnych.(?) Z funta opiłków Hyde otrzymuje ćwierć funta cukru Koszt wyrobu wynosi 3 centy od funta, ale — jak twierdzi wynalazca amerykański — mógłby być zmniejszony do połowy przy fabrykacyi na wielką skalę. Na dowód prawdy Hyde wystawił próbki wspaniałego cukru, otrzymanego z opiłków. Odpowiednie władze Pittsburga miały się zająć zsadaniem tej sprawy.

Poradnik gospodarski.

(*Pytania i odpowiedzi.*)

Odpowiedź 2. na pytanie 8.

(Czy nawóz stajenny, wywożony w zimie pod okopowe, bobik czy też mieszankę, można zaraz rozrzucać bez względu na to, czy jest śnieg lub go niema, celem wykorzystania większej podaży robotnika i inwentarza, gdyż w zimie ma się go do dyspozycyi, czy dużo traci się w częściach składowych, a jak najlepiej temu zaradzić? Złożony w kopki nie da się na wiosnę prędko rozrzucić ze względu na brak robotnika, zwłaszcza gdy się ma większą ilość morgów znawiezionych, w sterty składać jeszcze gorzej, gdyż musi się go rozwozić i to w tym czasie, kiedy najwięcej prac wiosennych, a w pierwszych dniach wiosny mokro.

Powinno być zasadą każdego rolnika, aby nie narażać obornika zbyt długo na działanie tlenu powietrza, gdyż jest to połączone ze znacznemi stratami. O ile więc nie posiada się stajni, urządzonej do przechowywania gnoju pod bydłem, co jest stanowczo najlepszym sposobem uchronienia obornika od znaczniejszych strat, spowodowanych przez bakterye tlenowce, należy go składać codziennie na posiadającej nieprzepuszczalne dno i ściany gnojarni, udeptać bydłem, krajami ubić, utrzymując ciągle w stanie wilgotnym, gdyż ubity a wilgotny da nam plon dziesięciokrotny.

Najlepsza atoli gnojarnia nie zastąpi stajni wgłębionej, o czem przy budowie nowych, koniecznie pamiętać należy.

Wywieziony w pole obornik powinno się zaraz rozrzucić i natychmiast przyorać, na piaskach głębiej, na glebach zwięźlejszych płytko. Bezwarunkowo nie powinno się go pozostawiać w kupkach. Niestety pod tym względem bardzo się u nas grzeszy. Licznemi doświadczeniami stwierdzono niewątpliwie, że o ile nie można obornika z jakiegobądź powodu zaraz rozrzucić i przyorać, to stosunkowo najmniej strat się poniesie, jeżeli się go złoży w duże kupy i warstwami ziemią przyłoży, okrywając go się szczelnie ze wszystkich stron. Najodpowiedniejszą formą jest pryzma w kształcie kopca z ziemniakami, czołem do wiatru zwrócona. To, co napisałem, nie odnosi się naturalnie do obornika używanego do przykrycia słabych ozimin, koniczyn, lucerny, aby je od wymrożenia uchronić, ani do gnoju składanego w napełnionych brudną cieczą jamach, a ulegającego często kwaśnej fermentacyi. Taki „gnój" na tę nazwę nie zasługuje, gdyż najcenniejsze jego składniki z wodą w podglebie wsiąkają lub do pobliskiego rowu spływają. Niestety i takie „gnojarnie" znajdują się u nas i to nie wyłącznie tylko u włościan!

Jak się urządzić, by z najmniejszemi stratami i najtaniej obornik rozrzucić, to jest rzeczą kierownika danego gospodarstwa, a sposoby, zależnie od warunków, bywają różne. Najtańszym zwykle jest powierzenie tej czynności robotnikom akordowym, oczywiście pod dozorem. Pracowałem na Bukowinie, w północno-wschodniej, południowo-wschodniej i środkowej Małopolsce i wszędzie wkońcu udawało się mnie skłonić robotników do takiej pracy. Jakie straty ponosi rolnik wywożąc obornik w zimie w pole i składając go w małe kupki, lub nieprzyorując natychmiast rozrzuconego, zechce pytający sam obliczyć pamiętając, że przy takim sposobie traci około 50% azotu. Tego ostatniego składnika zawiera średnio rozłożony obornik mieszany około 5·5 kg na 1000. Bank rolniczy oferuje saletrę chilijską o zawartości 15% azotu w zamian za 1100 kg cukrowych, 1260 kg ziemniaków lub 160 kg zboża — nie wliczając kosztów transportu około 6· Mk za 100 kg. Ceny zboża i ziemniaków są zapewne pytającemu znane, a buraków cukrowych, dla celów gorzelnianych, niżej 100 Mk ab stacye Kongresówki nie dostanie. Wprawdzie nie można porównywać azotu saletry z takim w oborniku, ale nie uwzględniłem powyżej straty materyi organicznej wynoszącej również około 50%, tudzież tej okoliczności, że proces rozkładu powinien odbyć się w roli, co dodatnio na nią pod wielu względami wpływa. Nie odbiegnie się więc zbytnio od rzeczywistej wartości strat, przyjmując za podstawę obliczeń, celem uproszczenia tychże, powyższe dane.

W odpowiedzi niniejszej unikałem naukowego uzasadnienia przytoczonych rad. Uczynię to w następnym artykule, traktującym obszerniej o obchodzeniu się z obornikiem i używaniu tegoż, co ze względu na warunki, w jakich wschodnia Małopolska pozostaje, jest aktualnem, a czego zresztą choćby pytanie, przedmiotem niniejszej odpowiedzi będące, dowodzi.

Ferdynand Miller.

Zawiadomienia, Odezwy, Okólniki, Protokoły.

Do P. T. Ziemian w powiecie sokalskim.

Dnia 22. b. m. odbyła się w Sokalu, w obecności około 20 ziemian, konferencya dla poparcia pożyczki odrodzenia, gdzie zamanifestowało się jednogłośne postanowienie gorącego poparcia tego, na dzisiaj najżywotniejszego zagadnienia państwowości naszej.

Niechcąc narażać warsztatów naszej pracy zawodowej na osłabienie, powzięto uchwałę jednogłośną, że udział w pożyczce powinien być indywidualnie oceniany, według skali po 300, 200 i 150 Mk od posiadanego morga i że skalą świadczenia będzie Komitet wybrany z ziemian oznaczał. Indywidualnemi pismami zawiadomiono wszystkich właścicieli większych w powiecie o tej uchwale, o ile na zgromadzeniu nie byli obecni. Niniejszym komunikatem chcę zapobiedz możliwie ujemnych wyników z zatracenia owych pism w biegu pocztowym, upraszam wszystkich ziemian powiatu sokalskiego, aby Swą subskrypcyę najpóźniej do 10. lipca b. r. zgłaszali w Radzie Oddziału Towarzystwa Gospodarskiego w Sokalu (gmach Spółki rolniczo-handlowej). Przez skoncentrowanie subskrypcyi osiągniemy wyrazistość naszego udziału.

W Sokalu, dnia 22. czerwca 1920.

Wincenty Kraiński
Przewodniczący asocyacyi ziemiańskich.

WYKAZ

wysłanych nasion jarych przez I. O. P. R. do powiatów w roku 1920 w cetnarach metrycznych.

Lp.	Powiat	Pszenica	Jęczmień jary	Owies	Żyto jare	Groch	Łubin	Wyka Pełuszka	Razem	Ziemniaki
1	Bohorodczany		1.305·—	501·3					1.806·3	1.549
2	Borszczów		1.655·8						1.655·8	3.988
3	Bóbrka	611·—	2.098·9	800·6		251·7		105·2	3.876·4	4.069
4	Brody	280·7	1.806·4	300·—		160 9	159·8		2.707·8	3 532
5	Brzeżany	768·4	2.389·4	430 5		151·1		100·—	3.839·4	2.998
6	Brzozów	101·8	2.373·5	406·4					2.881 7	3.041
7	Buczacz	402·3	2.650·9	400·5				539·3	3.993·—	4 968
8	Cieszanów		1 735·4	577·—				106 8	2·419·2	3.153
9	Czortków	201·8	1.368·7	198·6				112·4	1.881·5	4.346
10	Dobromil	100·—	1.986·2	458 9		50·—		226·4	2·821·5	8.007
11	Dolina		1·391·7	402·3		50·—		150 —	1.994·—	2.636
12	Drohobycz	232·7	2.719·9	926·1		97·—			3 975·7	5.013
13	Gródek Jagiell.	205.9	1.177·7	343 9		63.—		125·—	1.915 5	5.010
14	Husiatyn	249·1	2.403·1	101 3	152	182·—		201·—	3 288·5	5.002
15	Horodenka	198·9	1.223·7	280·2				223·—	1.925·8	1.127
16	Jarosław		1.652·5	351·8		60·—			2.064·3	4.231
17	Jaworów	102·5	1 423·9	351·7					1.878·1	2.659
18	Kałusz	80·—	854·3	379·3					1.313·6	6.985
19	Kamionka Strum.	152·—	1.575·3	125·3		125·—		90·—	2.067·6	2.074
20	Kosów		1.327·1	210·5					1.537·6	2.015
21	Kołomyja	256·—	2.340·7	855·7		100·6		97·3	3.649 7	3.265
22	Lisko		2·632·4	919·2		50·—			3.602·2	5.005
23	Łańcut		1.250·—	214·7		165·2	Lucer. 68·—		1.629·9	4.479
24	Lwów	1171·6	4.292·7	1.083·2		320·7	Łub. 100·—	Pel. 123·—	7·159·2	10.926
25	Mościska		2.947·5	1.184·1		50·—		225·7	4.407 3	6.531
26	Nadwórna		1.244·—	350·7					1·594·7	3.055
27	Peczeniżyn		660·4	197·0					857·4	1.143
28	Podhajce	673·—	3.274·7	1.085·1		354·—		94·3	4.481·1	4.988
29	Przemyśl	485·2	2.202·8	751·9		411·1		385·—	4.236·0	6.348
30	Przemyślany		1.457·7	550·3		125·—		99 1	2.232.1	3.042
31	Przeworsk		754·8	100·—					854·8	2.275
32	Radziechów	43·6	1.473·3	251·6		110 7		212 2	2.091·4	2.500
33	Rawa Ruska	100·—	1.562·6	382·1		150·—		99 2	2.293·9	3.030
34	Rohatyn	253·—	2.442·5	756 1		204·6		305 8	3.962·—	4.503
35	Rudki	214·8	1.264·2	442·6				202·9	2·124·5	3.511
36	Sambor	200·9	1.666·3	406·3				100·—	2·373·5	3.983
37	Sanok	106·0	1.829·7	509·6					2.445·3	2.779
38	Skałat	152·—	612·9	560·3		50·—			1.375·2	1,221
39	Skole	152.—	687·9	300·0					1.139·9	1,493
40	Śniatyn		1.000·—	426·0		75·—		75·8	1.576·8	1,773
41	Sokal	201	2.225·—	480·—				100 7	3.006·7	2.494
42	Stanisławów	314·9	2.066·7	1.151.9				267·3	3.800 8	4.015
43	Stary Sambor	119·2	1.035·3	313·0		116·5		99·7	1.683.7	4.772
44	Stryj	148·9	2.031·9	705·1				212·7	3.098·6	5.977
45	Tarnopol	292·4	1.599·—			152·0		309·2	2.352·6	5.026
46	Trembowla	193 7	912·7	619·5		9·0		187·—	1.921·9	2.039
47	Tłumacz	119 4	2·053·8	603·3		150·—		109·—	3.035·5	3.022
48	Turka		1·142·8	531·6					1.674·4	3,037
49	Zaleszczyki		353·—					140 4	493·4	2.958
50	Zbaraż	101·5	1.147·9	1.273·—		101·3		40·—	2·663·7	2.118
51	Zborów	531·—	2.209·6	827·—		50·2			3 618·4	8.030
52	Złoczów	259·8	2.216·6	546·5		52·—	Kon. 5·—	262·4	3·342·3	2.981
53	Żółkiew	351·6	1.563·3	515·5		63·—	" 3·—	93·6	2 590·—	3.488
54	Żydaczów	76·—	1·333·4	506·2		63·4	95·—	100·	2·174·—	7.464
55	Bank rolniczy	610·—	2.845·7	1·740·7	250	305·—		Pel. 136·—	7.307·4	1.218
								1.420·—		
	Razem	10.814·6	95.453 2	28.686 6	402	4.420·—	Kon. 8·—	Pel. 259·—	147.684·6	210.892
							Luc. 68·—	7.218·4		
							354·—			

Nakładem Towarzystwa Gospodarskiego. Drukarnia Udziałowa we Lwowie. Odpowiedzialny redaktor: Dr Henryk Pawlikowski.